

Dziękujemy!

Data publikacji: 26.03.2007 0:00

□

Miejsc siedzących nie było już na długo przed konkursem, ciężko było także ze stojącymi. Ci którzy spóźnili się musieli stać w korytarzu - tak wielu kibiców dawno nie było w wiślańskim barze "U Bociana". Trudno się dziwić wszyscy chcieli zobaczyć i posmakować atmosfery zwycięstwa - Króla Adama Małysza - jak go tutaj nazywają

[POSŁUCHAJ RELACJI](#)

My zapytaliśmy spacerujących w centrum Wisły turystów co powiedzieli by Adamowi, gdyby spotkali go dzisiaj na deptaku.

[POSŁUCHAJ RELACJI](#)

Jan Bacza